

RECENZJA

pracy doktorskiej ks. Piotra Jaworskiego pt. Rola edukacji religijnej w procesie wychowawczym w gimnazjach Okręgu Szkolnego Krakowskiego w okresie II Rzeczypospolitej, Rzeszów 2021.

Tematyka podjęta w ocenianej dysertacji dość rzadko budzi zainteresowanie badaczy. Nie powstało zbyt wiele prac monograficznych i zbiorowych poruszających problematykę edukacji religijnej w szkolnictwie polskim w pierwszej połowie XX w., zarówno będących syntezą jak i prac dotyczących poszczególnych okresów lub wybranych placówek i obszarów. Należy do nich m.in. publikacja: Jana Szczepaniaka, *Troska kościoła o nauczanie i wychowanie religijne w szkole w latach 1918-1927*, Kraków 1997, Znacznie lepiej przedstawia się stan badań nad tą problematyką dotyczącą II połowy XX w., szczególnie zaś okresu po 1989 r. Przykładem może być monografia Krzysztofa Warchałowskiego, *Nauczanie religii i szkolnictwo katolickie w konkordatach współczesnych*, Lublin 1998. Trudno nie zgodzić się więc z tezą, jaką postawił Doktorant we wstępie: *Biorąc pod uwagę historiografię tej tematyki należy zauważyć, że jest ona nieliczna i szczątkowa. Zagadnienie roli religii i postaw religijnych uczniów w kontekście problematyki wychowania uczniów często marginalnie pojawiło się w ramach analizy problemów wychowawczo-religijnych występujących w szkołach średnich w opracowaniach traktujących ogólnie o szkolnictwie powszechnym*. Dlatego też rozprawa ks. Piotra Jaworskiego stanowi ważny etap dociekań nad edukacją religijną w XX wieku. Jest to cenne uzupełnienie dotychczasowych badań nad tą problematyką. Dobrze więc, że takie studium powstało.

Konstrukcja pracy ks. Piotra Jaworskiego jest logiczna i nie wzbudza zastrzeżeń. Praca składa się z sześciu rozdziałów oraz obszernego aneksu. W pierwszym rozdziale – *Szkolnictwo w Polsce oraz w Okręgu Szkolnym Krakowskim w II Rzeczypospolitej*, Autor przedstawił uwarunkowania prawno-organizacyjne szkolnictwa w okresie międzywojennym. Następnie w drugim podrozdziale przedstawił szczegółowo sieć szkół i ich funkcjonowanie w Okręgu Szkolnym Krakowskim. Kolejny rozdział pt. *Edukacja religijna i wychowanie religijne w*

myśli pedagogicznej, kościelnej i prawnej. Jest najobszerniejszym w całej dysertacji, składa się aż z pięciu podrozdziałów. Podrozdział I pt. *Tradycje nauczania religii i wychowania religijnego w szkołach polskich do 1918 r.* budzi najczęściej zastrzeżeń. Już sama nazwa nie jest właściwa. W związku z rozbiorami, właściwsze byłoby jego brzmienie *Tradycje nauczania religii i wychowania religijnego na ziemiach polskich do 1918 r.* Po lekturze tego fragmentu, można zadać pytanie czy musi być tak on rozbudowany, tym bardziej, że dobór literatury nie jest zbyt szczęśliwy. Nadmierne wykorzystanie pracy S.I. Moździenia wydaje się nieuzasadnione, np. przy omawianiu zasług Komisji Edukacji Narodowej. KEN posiada przecież bardzo bogate i wartościowe opracowania. Autor mógł, m.in. sięgnąć po ostatnio wydaną przez PAN serię wydawniczą *Komisja Edukacji Narodowej 1773-1794*, Warszawa 2018. Zabrakło też najnowszej literatury dotyczącej historii jezuitów, chociażby pracy Kazimierza Puchowskiego – *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Studium z dziejów edukacji elit*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2007, ss. 636. Taka sama sytuacja występuje, gdy autor opisuje zasługi zakonu pijarów, m.in. pominięto monografię Jacka Taraszkiewicza. Natomiast zbyt drobiazgowo zostało przedstawione szkolnictwo parafialne/elementarne na przestrzeni dziejów. Autor niekonsekwentnie zasady zapisu nazw poszczególnych zakonów: raz pisze Zakon Pijarów w innym miejscu zakon Jezuitów, a w innym zakon katarzynek. Należy ujednolicić ten zapis jak i inne w całej rozprawie. Doktorant opisując zmiany w szkolnictwie polskim w XVIII w. myli Collegia Nobilia z kolegiami zakonnymi (s. 65).

Trzeci rozdział – *Prawne i programowe założenia edukacji religijnej i wychowania religijnego.* Autor w tym rozdziale szczegółowo i wyczerpująco przedstawił zagadnienie, wykazując się znajomością tematu i sporą erudycją. Doktorant podzielił go słusznie na trzy podrozdziały: 1. Podstawy prawne nauczania religii i wychowania religijne; 2. Założenia programowe nauczania religii (cele, metody, środki dydaktyczne); 3. Podręczniki i materiały przeznaczone do edukacji religijnej.

Rozdział IV *Środowisko nauczycieli religii w gimnazjach okręgu szkolnego krakowskiego.* Piszac ten rozdział Doktorant wykazał się erudycją i właściwym warsztatem badawczym. Może on być podstawą do szerszych badań prozopograficznych.

W piątym rozdziale dysertacji Autor przedstawił problematykę, określona w tytule *Wychowanie religijne w działalności szkoły i wybranych organizacji uczniowskich i pozaszkolnych.* Ważnym źródłem były tutaj sprawozdania szkolne. Rozdział ten, podobnie jak drugi, pozostawia pewien niedosyt. Doktorant we wstępie pisał, jak ważnym źródłem są

„Sprawozdania szkolne”, niestety wykorzystał je w niewystarczającym stopniu, a do tego ich wybór wydaje się dość przypadkowy.

Dysertację kończy rozdział pt. *Pozaszkolne formy wychowania religijnego*, w którym Doktorant ciekawie i erudycyjnie przedstawił ten problem badawczy. Jest to plusem pracy, ponieważ to bardzo interesujące zagadnienie nie zawsze budzi większe zagadnienie badaczy. Praca zawiera bogatą literaturę oraz jak zaznaczono wyżej obszerny aneks, który jest ściśle powiązany z tematyką pracy, zawiera bardzo interesujące rzadko przywoływane lub wcześniej całkowicie niewykorzystane źródła. Uzupełniała one w sposób istotny problematykę rozprawy.

Zasadniczą bazą źródłową recenzowanej rozprawy doktorskiej są archiwalia. I tak wykorzystano m.in. archiwa państwowe w Warszawie (Archiwum Akt Nowych) i Krakowie (Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego), archiwa archidiecezjalne (Przemyśl, Gniezno, Kraków), diecezjalne (Tarnów, Siedlce) oraz parafialne i zakonne (Tarnów, Stary Sącz, Bochnia). Praca uwzględnia też źródła drukowane. To prawda, że wykorzystane źródła i literatura są bogate. Autor wykorzystał i przedstawił w bibliografii pracy imponującą liczbę źródeł różnego rodzaju, materiałów zwartych jak i licznych artykułów. Niemniej trzeba odnieść się do niej krytycznie. Trudno wytłumaczyć pominięcie bogatych źródeł dotyczących Gimnazjum Pijarów w Rakowicach (znajdujących się w archiwum prowincji, niektóre dostępne są także on-line). Jak już wspomniano szczególnie w drugim rozdziale zabrakło pewnych pozycji. Również należałoby poszerzyć kategorię źródeł drukowanych np. kronik szkolnych, wspomnień uczniów i nauczycieli, sprawozdań szkolnych i organizacji, itp. Tym bardziej, że wiele z nich jest już dostępnych on-line, chociażby na portalu Federacja Bibliotek Cyfrowych.

Do największych zalet rozprawy należy zaliczyć fakt, że zbadano pracę i dorobek dydaktyczny edukacji religijnej na określonym terytorium w dwudziestoleciu międzywojennym. Było to obszar na którym w odróżnieniu od województw wschodnich, większość stanowili katolicy. Praca może być elementem studium porównawczego. Poważną a równocześnie rzadko spotykaną zaletą dysertacji ks. P. Jaworskiego jest nacisk, jaki położył on w swoich dociekaniach na przedstawienie poglądów pedagogicznych, rozwiązań prawnych czy rekonstrukcję programów nauczania oraz omówienie podręczników, metod i środków dydaktycznych wykorzystywanych na lekcjach katechezy.

Recenzowana praca, jak każda zresztą dysertacja, ma swoje silne i słabe strony. Do tych pierwszych należy niewątpliwie szacunek Autora dla źródeł, co sprawia, że obraz przez niego kreślony jest wyczerpujący, a miejscami nawet przeładowany. Wszystko to są walory

erudycyjne, które trzeba tutaj uwypuklić jako elementy przemawiające na korzyść Autora. Inna sprawa, czy zawsze potrafił to, co wydobył ze źródeł ująć w logiczną i konsekwentną całość. Błędy, zapewne drugorzędne, ale pogarszające ogólny obraz osiągnięć Autora, nie wpływają na całościową ocenę pracy, ponieważ ma ona wysoki stopień oryginalności problemu naukowego. Ks. Piotr Jankowski w swojej dysertacji wykazał się szeroką wiedzą teoretyczną w dyscyplinie pedagogiki. Recenzowana praca wykazała umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej jej Autora. Doktorant wykazał dobre opanowanie warsztatu badawczego, sprawne posługiwanie się różnorodnymi metodami, umiejętność refleksyjnego podchodzenia do tematyki.

Przed ewentualną publikacją pracy, na którą ona zasługuje, zarówno ze względu na znaczenie omawianej tematyki jak i wysoki poziom opracowania, sugerowałbym szersze potraktowanie problemu: Czy edukacja religijna w szkołach prowadzonych przez Kościół Katolicki różniła się od tej w pozostałych placówkach? Niewątpliwie pomoże temu m.in. wykorzystanie w większym stopniu źródeł drukowanych m.in. „Sprawozdań szkolnych”. Należało by też rozbudować podsumowania kolejnych rozdziałów. Uściślenia wymagają również pewne niekonsekwencje w nazewnictwie oraz przypilnowanie i poprawienie jakości pewnej części materiału ikonograficznego, zawartego w tekście, jak też w aneksie (oczywiście, w takiej formie wydruku Autor nie miał na to większego wpływu).

Reasumując, mimo wskazanych pewnych braków, należy podkreślić, że praca przynosi pewne novum w historiografii i poszerza wiedzę w badanym przedmiocie w istotny sposób. Kończąc pragnę jeszcze raz podkreślić wysoki poziom i znaczenie wyników osiągniętych przez Doktoranta. Toteż w mojej opinii nic nie stoi na przeszkodzie, aby zgodnie z przepisami przystąpić do kontynuowania przewodu doktorskiego.

Lublin. 02.11.2021

Mariusz Ausz

